



Sygn. akt I CSK 119/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego L. sp. z o.o.

w [...]

przeciwko E. M.

o nakazanie opublikowania sprostowania,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 października 2016 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza na rzecz powódki od pozwanego kwotę 540,- (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] nakazał pozwanemu E. M. opublikowanie na antenie stacji [...], w audycji pt. „[...]” sprostowań Przedsiębiorstwa Farmaceutycznego [...] spółki z o.o. w [...], po wyraźnej zapowiedzi, przez odczytanie przez lektora sprostowania o treści :

1. „Nieścisle jest twierdzenie podane w audycji pt. „[...]” wyemitowanej na antenie [...] w dniu 5.11.2015 r., że posiadanie produkcyjnych ciągów technologicznych do produkcji leków było niezbędne na etapie badań nad opracowaniem leków. [...] miał prawo i korzystał w tym zakresie z usług zewnętrznych”.

2. „nieprawdziwe jest twierdzenie, w tym sugestie podane w audycji pt. „[...]” wyemitowanej na antenie [...] w dniu 5.11.2015 r., że przedsiębiorstwo farmaceutyczne przedstawione w audycji, to jest [...] sp. z o.o., zleciło inwigilowanie byłych pracowników. Istotnie wynajęło detektywów, jednak w celu zbadania, czy nie doszło do naruszenia obowiązków pracowniczych przez pracowników, w trakcie ich pracy. Nieprawdziwe są sugestie, że [...] ma związek z rzekomym straszeniem, śledzeniem, włamaniem, spychaniem samochodu z drogi”.

3. „Nieprawdziwe jest twierdzenie, w tym sugestie podane w audycji pt. „[...]” wyemitowanej na antenie [...] w dniu 5.11.2015 r., że przedsiębiorstwo farmaceutyczne przedstawione w audycji, to jest [...] sp. z o.o. skorumpowało policjanta, zlecając mu zdobycie nielegalnego bilingu byłego pracownika. L. nie udzielił takiego zlecenia, ani nie korumpował policjanta”.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w [...] w ten sposób, że punktowi pierwszemu podpunkt pierwszy nadał treść „Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w audycji pt. „[...]” wyemitowanej na antenie [...] w dniu 5.11.2015 r., że posiadanie produkcyjnych ciągów technologicznych do produkcji leków było niezbędne na etapie badań nad opracowaniem leków. L. miał prawo i korzystał w tym zakresie z usług zewnętrznych” a w pozostałej części apelację pozwanego i powoda oddalił.

Ustalił, że w dniu 5 listopada 2015 r. w audycji „[...]” na antenie [...] przedstawiono reportaż na temat kupowania bilingów telefonicznych pt. „[...]”. W audycji pojawiły się, szczegółowo przytoczone przez Sąd, stwierdzenia rozmówcy na temat nieprawidłowości w firmie farmaceutycznej.

W dniu 20 listopada 2015 r. prezes zarządu A. W. i wiceprezes zarządu J. G. działając w imieniu i na rzecz powodowej spółki zwrócił się do redaktora naczelnego stacji [...] o opublikowanie sprostowania o treści wskazanej w pozwie. W treści sprostowania znalazło się oznaczenie „Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne L. sp. z o.o. A. W. Prezes Zarządu, J.G. Wiceprezes Zarządu” oraz podpisy tych osób.

Tego samego dnia pełnomocnik powódki zwrócił się pisemnie do redaktora naczelnego stacji [...] o opublikowanie sprostowania o treści wskazanej w pozwie. W treści sprostowania znalazło się oznaczenie „Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne L. sp. z o.o.” oraz podpis pełnomocnika powodowej spółki. Redaktorem naczelnym stacji [...] jest E. M.

Sąd Apelacyjny powołując art. 31 a in. ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 1984, nr 5, poz. 24 ze zm.; dalej ustawa) wskazał, że na wniosek zainteresowanej osoby redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że powódka mogła być zidentyfikowana, ma status zainteresowanej w rozumieniu art. 31 ust. 1 prawa prasowego, a podanie przez Sąd nazwy L. jest tego konsekwencją, co czyni zarzut naruszenia tego przepisu niezasadnym w zakresie zindywidualizowania firmy spółki w treści sprostowania, które firmuje ona swoimi danymi odpowiednio do art. 31 a ust. 4 ustawy.

Opowiedział się za dominującą w orzecznictwie subiektywną teorią sprostowania i wykluczył możliwość obiektywizowania pojęć „nieprawdziwości” i „nieścisłości” wiadomości podlegającej sprostowaniu. Sprostowanie ma być rzeczowe a treść informacji, której sprostowania domaga się powód w zakresie oddalonego powództwa, jako wywiedziona z wykładni tekstu i jedna z możliwych

jego interpretacji, pozostaje poza granicami sugestii rozumianej jako fakt wynikający w sposób pośredni albo dorozumiany z wiadomości.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy zastępując słowo „nieprawdziwe” słowem „nieścisle” wyrokował z naruszeniem art. 35 ust. 2 ustawy co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, bo treść art. 31 a ust. 1 ustawy określa jedynie przesłanki, na których wnioskujący powinien budować swoje sprostowanie, nie uprawnia jednak do badania ich prawdziwości ani redaktora naczelnego ani sądu.

Za niezasadny uznał zarzut naruszenia art. 32 ust. 4 ustawy w zakresie sposobu publikacji sprostowania, bo ma być ono opublikowane w podobnych warunkach jak materiał prasowy, lecz ustawa nie wymaga by warunki publikacji były identyczne. Stwierdził, że sprostowanie zawiera wszystkie elementy zawarte w art. 31 a ust. 4 ustawy i nie przekracza dozwolonej objętości materiału prasowego oraz odpowiada formie określonej w art. 32 ust. 4 ustawy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił naruszenie art. 31 a ust. 4 w zw. z 32 ust. 4 ustawy przez uznanie, że w przypadku sprostowania opublikowanego w telewizji wystarczające i zastępujące ustawowy obowiązek podpisu wnioskodawcy jest poinformowanie przez nadawcę, od kogo sprostowanie pochodzi naruszenie oraz art. 31 a ust. 1 ust. 4 w zw. 32 ust. 4 ustawy przez uwzględnienie powództwa mimo braku podpisu wnioskodawcy pod tekstem sprostowania, a tym samym pominięcie obligatoryjnego elementu sprostowania wynikającego z przepisu prawa prasowego. Naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie, bo w odniesieniu do uzasadnienia sądu drugiej instancji wymaga powiązania z art. 391 § 1 k.p.c. a ponadto może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że z powodu wadliwości uzasadnienie uniemożliwia

Sądowi Najwyższemu sprawdzenie prawidłowości orzeczenia, a taka sytuacja procesowa w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Zagadnienie prawne leżące u podstaw skargi kasacyjnej sprowadzić można do pytania, czy powód w sprawie o opublikowanie sprostowania obowiązany jest w treści żądania umieścić podpis i jakie są skutki prawne jego braku.

Zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty opublikowane w materiale prasowym, przedstawienia własnej, subiektywnej wersji wydarzeń i przedstawienie opinii publicznej własnego stanowiska co do faktów, które uznaje za nieprawdziwe lub nieścisłe.

Podmiotem zobowiązanym do opublikowania sprostowania jest naczelny redaktor właściwego dziennika lub czasopisma a w razie odmowy z przyczyn wskazanych w art. 33 ust. 1 pkt 1 - 5 lub ust. 2 pkt 1 - 3 ustawy, opublikowania z naruszeniem terminu określonego w art. 32 ust. 1 - 3 ustawy albo gdy sprostowanie ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5 ustawy, zainteresowanemu podmiotowi ustawa w art. 39 ust. 1 i 2 przyznaje uprawnienie do wytoczenia powództwa o opublikowanie sprostowania w zawitym terminie jednego roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

Taka konstrukcja instytucji sprostowania w aspekcie żądania jego opublikowania niesie za sobą dwa skutki procesowe - pierwszym jest niedopuszczalność powództwa o opublikowanie sprostowania bez wcześniejszego żądania opublikowania sprostowania przez redaktora naczelnego a drugim poddanie ocenie sądu sprostowania o treści i formie przedstawionej redaktorowi naczelnemu. Zarówno przesłanki sprostowania, jak i warunki formalne stawiane przez ustawę podlegają ocenie zarówno przez redaktora naczelnego, jak i przez sąd.

Wniesienie sprostowania zostało obwarowane szeregiem warunków formalnych określonych w art. 31 a ust. 3 – 7 ustawy. Należy do nich obowiązek nadania w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożenia w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym, niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego, obowiązek złożenia podpisu na sprostowaniu

przez wnioskodawcę, wskazania jego imienia, nazwiska lub nazwy oraz adresu korespondencyjnego, który może być zastrzeżony tylko do wiadomości redakcji, lub zastrzeżenia imienia i nazwiska, gdy materiał prasowy dotyczy działalności związanej z używanym przez osobę fizyczną pseudonimem, tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej czasu, niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu, jak również sprostowanie musi być sporządzone w języku polskim lub w języku, w którym został opublikowany materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

W niniejszej sprawie nie ma sporu co do tego, że we wniosku o opublikowanie, pod treścią oświadczenia o sprostowaniu złożonym przez powódkę do redaktora naczelnego, znajdowały się wymagane ustawą podpisy członków zarządu powodowej spółki i tekst tego oświadczenia został dołączony do pozwu, natomiast w samym żądaniu opublikowania sprostowania, pod jego treścią nie zostały zamieszczone podpisy członków zarządu.

Znaczenie podpisu pod sprostowaniem należy wyklądać uwzględniając cel takiego rozwiązania ustawowego. Celem tym jest wskazanie danych wnioskodawcy umożliwiających jego identyfikację, ocenę sprostowania jako pochodzącego od określonego podmiotu, ocenę czy wnioskodawca jest zainteresowanym w żądaniu opublikowania sprostowania oraz potwierdzenie przez wnioskodawcę treści sprostowania. Nie budzi również wątpliwości w doktrynie, że sprostowanie pod rygorem nieskuteczności musi zawierać podpis własnoręczny. Jako brak podpisu należy traktować taką sytuację faktyczną, w której pod treścią sprostowania nie ma żadnego podpisu, albo został nakreślony w taki sposób, że uniemożliwia identyfikację osoby, która się podpisała.

Art. 31 a ustawy rozróżnia wniosek o publikację sprostowania kwalifikowany jako oświadczenie woli i tekst sprostowania stanowiący wypowiedź zainteresowanego zaliczany do oświadczeń wiedzy. Treść sprostowania w znaczeniu wypowiedzi zainteresowanego stanowi jeden z dwóch zasadniczych elementów wniosku o publikację. Podzielając pogląd wyrażony w motywach wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 106/16 (nie publ.), że podpis

wnioskodawcy musi widnieć pod treścią przeznaczonego do opublikowania sprostowania, a więc pod publikacją, nie można przychylić się do stanowiska pozwanego, iż brak takiego podpisu w treści żądania zamieszczonego w pozwie przesądza o braku spełnienia wymogu określonego w art. 31 a ust. 4 ustawy.

Postępowanie w sprawie opublikowania sprostowania może być dwuetapowe – pierwszym jest złożenie wniosku o publikację do redaktora naczelnego a drugim postępowanie przed sądem powszechnym w razie odmowy jego opublikowania przez redaktora naczelnego. Wymagania formalne wniosku oraz sprostowania *sensu stricto* określone w art. 31 ust. 2 – 7 ustawy muszą być spełnione już w etapie pierwszym w toku złożenia wniosku do redaktora naczelnego.

Zachowanie wymogu formalnego osobistego podpisania sprostowania jako wniosku bądź przez pełnomocnika, bądź przez zainteresowanego oraz złożenie własnoręcznego podpisu przez zainteresowanego pod tekstem sprostowania przedstawionego skutecznie pod względem formalnym redaktorowi naczelnemu czyni zadość wymogowi formalnemu określonymu w art. 31 a ust. 4 ustawy, również na etapie postępowania przed sądem powszechnym. Przedmiotem żądania jest bowiem nakazanie opublikowania tekstu sprostowania stanowiącego przedmiot wniosku, co do którego zainteresowany już zainicjował ustawowy tok postępowania. W braku podpisu na etapie postępowania przed redaktorem naczelnym i odmowy z tej przyczyny sąd dokonuje oceny skuteczności złożenia wniosku na tym etapie. Jeżeli wniosek o sprostowanie odpowiada wszystkim wymogom formalnym, nie ma wymogu ponownego złożenia własnoręcznego podpisu pod tekstem sprostowania zawartym w żądaniu pozwu. Wskazanie imienne osób, które podpisały sprostowanie, nie odpowiadałoby zresztą wymogowi złożenia własnoręcznego podpisu.

Sąd nie dokonuje oceny nowego sprostowania, a oceny sprostowania, które już zostało złożone, a skuteczność jego złożenia redaktorowi naczelnemu pod względem formalnym wyklucza ponowne dokonywanie czynności odpowiadających wymogom formalnym. Dołączenie do pozwu poświadczonyj kserokopii wniosku zawierającego podpisaną przez zainteresowanego treść sprostowania czyni zadość

wymogowi wykazania złożenia własnoręcznego podpisu. Gdyby przyjąć pogląd skarżącego, w orzeczeniu sądu poza wskazaniem pod tekstem sprostowania na osoby, które je podpisały, konieczne byłoby również umieszczenie adresu korespondencyjnego powoda lub innych wskazanych danych.

Za prawidłowe uznać trzeba takie sformułowanie wyroku nakazującego opublikowanie sprostowania, w którym będzie wymieniony powód jako podmiot, którego sprostowanie jest publikowane. Sąd uwzględniając powództwo w całości lub części orzeka w granicach żądania. Jeżeli zatem powód wymieni w jego treści osoby, które podpisały sprostowanie, nie ma przeszkód do uwzględnienia żądania w takiej postaci. Jeżeli jednak osób tych nie wymieni, to w razie spełnienia warunku formalnego podpisu własnoręcznego zainteresowanego we wniosku do redaktora naczelnego, dane wynikające z podpisu spełniają funkcję, którą im przypisał ustawodawca i wystarczające jest wskazanie w treści orzeczenia oznaczenia wnioskodawcy jako podmiotu składającego sprostowanie. Nie stanowi to orzeczenia ponad żądanie, bo zarówno wniosek o publikację sprostowania, jak i żądanie w postępowaniu sądowym składa wnioskodawca – powód. W razie spełnienia przez wnioskodawcę wymogu określonego w art. 31 a ust. 4 ustawy na etapie złożenia wniosku i dołączenia do pozwu kserokopii podpisanego sprostowania, wystarczające jest poprzedzenie opublikowania sprostowania za pomocą dźwięku lub obrazu i dźwięku zapowiedzią identyfikującą podmiot, który dokonuje sprostowania. Wymóg złożenia własnoręcznego podpisu pod tekstem sprostowania jest wymogiem formalnym i jakkolwiek musi widnieć pod treścią przeznaczonego do opublikowania sprostowania, to nie wpływa na treść oświadczenia wiedzy, zaś kwestia potwierdzenia tej treści przez konkretny podmiot podlega ocenie w toku postępowania. Mieć również trzeba na uwadze, że postępowanie w przedmiocie opublikowania sprostowania jest z woli ustawodawcy postępowaniem bardzo sformalizowanym i wykładnia art. 31 a ustawy nie może prowadzić do takiej interpretacji tego przepisu, która nałoży dalsze wymagania formalne na podmioty, które chcą przedstawić własną wersję wydarzeń w drodze zagwarantowanego im ustawowo uprawnienia.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając na podstawie art. 98 § 1, art. 108 § 1

w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 8 pkt 2 i 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

kc

jw